

ZSRR domaga się zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Odpowiedź Chruszczowa na list Eisenhowera

MOSKWA (PAP)

W dniu 5 sierpnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, odpowiadając na list prezydenta Eisenhowera z 1 sierpnia dał wyraz ubolewaniu, że ani prezydent USA, ani też premier W. Brytanii Macmillan nie uznali za możliwe przyjęcie propozycji radzieckiej w sprawie zwołania konferencji szefów rządów — ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji i Indii z udziałem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld. W tych warunkach, podkreśla Chruszczow, rząd radziecki uważa za konieczne kontynuowanie wysiłków w celu utrzymania i umocnienia pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Mając na względzie jak najszybsze podjęcie odpowiednich kroków dla położenia kresu agresji, rząd Związku Radzieckiego polecił swemu przedstawicielowi w ONZ, aby zażądał zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia sprawy wycofania wojsk USA z Libanu i brytyjskich z Jordanii.

Radziecki wniosek o zwołanie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Nowego Jorku, Związek Radziecki zażądał zwołania specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w celu rozpatrzenia kwestii zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Rozmowa Chruszczow - Stevenson

MOSKWA (PAP)

Przebywający z prywatną wizytą w ZSRR przywódca amerykańskiej Partii Demokratycznej — Adlai Stevenson, złożył we wtorek wizytę premierowi Chruszczowowi i odbył z nim długą rozmowę.

2564 wypadki drogowe w ciągu 6 miesięcy

Komunikat Komendy Głównej MO

Komenda Główna MO opublikowała komunikat, w którym czytamy m. in.:

W okresie pierwszych 6 miesięcy br. na drogach publicznych kierowcy samochodów ciężarowych spowodowali 2564 wypadki, w wyniku których 185 osób poniosło śmierć, a w 1387 przypadkach przewożone osoby samochodami ciężarowymi, nie przystosowanymi do przewożenia ludzi bądź technicznie niesprawnymi.

Duży wzrost wypadków daje się zaobserwować w ostatnich miesiącach letnich.

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej wydała polecenie nie jednostkom MO wzmożenia kontroli pojazdów ażeby zapobiec dalszemu wzrostowi wypadków i ich skutkom. Inspektorat Ruchu Drogowego KG MO zwraca uwagę instytucjom i zakładom pracy by przy wysyłaniu samochodów ciężarowych do przewożenia ludzi ściśle przestrzegały obowiązujących w tym zakresie przepisów, a zwłaszcza nie dopuszczały do wyjazdu na drogi samochodów technicznie niesprawnych, nie przystosowanych do przewożenia ludzi, bez polisy ubezpieczającej osoby przewożone oraz nie wysyłały samochodów ciężarowych z wycieczkami dalej niż 75 km.

W przypadku niezastosowania się do przepisów, samochodów będą zatrzymane, a w stosunku do winnych będą wycofywane konsekwencje.

Nota Jugosławii do ZSRR

BELGRAD (PAP)

Jak donosi agencja Tanjug, jugosłowiański sekretarz spraw zagranicznych wręczył we wtorek przedstawicielowi ambasady ZSRR w Belgradzie notę rządu Jugosławii. Nota ta jest odpowiedzią na notę rządu radzieckiego z 28 czerwca br. i dotyczy sprawy anulowania kredytów radzieckich dla Jugosławii.

tynuuje Chruszczow — słusznie jest traktowane na całym świecie jako bezpośrednia agresja. Twierdzenie o pośredniej agresji, która rzekomo zagraża Libanowi, zostało obalone dwoma sprawozdaniami obserwatorów ONZ. W tych warunkach — podkreśla szef rządu ZSRR — nie rozumiemy, jakim prawem rząd USA bierze na siebie rolę arbitra i sędzię oraz twierdzi, że w Li-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wydarzenia irackie to rewolucja zmierzająca do obalenia starego ustroju

— oświadczył przedstawicielowi PAP Kamil El Dżederdzi

BAGDAD (PAP)

Wydarzenia irackie nie można nazwać zamachem stanu. Jest to rewolucja zmierzająca do całkowitego obalenia starego ustroju ze wszystkimi jego instytucjami — oświadczył

Z ostatniej chwili

Dziś posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (Radio)

Sekretariat Generalny ONZ podał do wiadomości, że posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego zostało wyznaczone na czwartek, 7 bm. godzinie 19, czasu środkowoeuropejskiego. (e)

Dar kanadyjskiej organizacji charytatywnej dla powodzi

WARSZAWA (PAP)

Kanadyjska luterńska organizacja charytatywna (Canadian Lutheran World Relief) za pośrednictwem Chrześcijańskiej Rady Ekumenicznej w Polsce przesłała dla potrzebującej pomocy ludności ponad 55 tys. kg mleka w proszku.

Decyzją przewodniczącego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej prof. dr. L. Kurowskiego, w dniu 2 bm. dar ten rozdzielony został pomiędzy szereg zakładów i instytucji opiekuńczych oraz szkół i placówek wychowawczych.

Wypadek w kopalni „Kleofas”

KATOWICE (PAP)

W godzinach wieczornych 1 bm. w kopalni „Kleofas” w Katowicach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Na jednej ze ścian węglowych tej kopalni oderwały się ze stropu zwalony kamienia, które zasypały 6 zatrudnionych tu górników.

Dzięki natychmiast zorganizowanej akcji ratowniczej, w krótkim czasie uwolniono zasypanych. Trzech z nich zostało ciężko poranionych, a trzech odniosło lżejsze obrażenia. Jeden z ciężko rannych górników — Ginter Miska, zmarł 2 bm. Pozostałym rannym nie zagraża niebezpieczeństwo.

Prototyp autobusu „Odra” projektu Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego odbywa jazdy próbne w okolicach Zakopanego. Nowy autobus posiada nowoczesną linie, mieści 53 pasażerów i spala 17—18 litrów ropy na 100 km. Tej samej klasy autobus o napędzie benzynowym pali około 35 litrów benzyny.

CAF — Fot. Werner

Autobus „Odra” odbywa próbną jazdę



Od 1. IX. br. — podwyżka płac dla nauczycieli

Wypowiedź sekretarza CRZZ W. Tulodzieckiego

WARSZAWA (PAP)

Uchwalona w maju bież. roku obniżka wymiaru godzin nauczania w szkołach podstawowych była wstępnym krokiem na drodze poprawy warunków pracy nauczycieli.

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, sekretarz CRZZ — Wacław TULODZIECKI udzielił przedstawicielowi PAP — red. Hannie Dąbrowskiej wypowiedzi na temat dalszych zamierzeń w kierunku polepszenia trudnej sytuacji materialnej nauczycieli.

Od września bież. roku — stwierdza W. Tulodziecki — nastąpić ma regulacja płac nauczycieli. Opracowany wspólnie przez Ministerstwo Oświaty i Związek Nauczycielstwa Polskiego projekt nowej siatki płac, w najbliższych dniach przedstawiony zostanie Radzie Ministrów i należy się spodziewać, że już od nowego roku szkolnego wejdzie on w życie. Projekt nowej siatki płac przewiduje podwyżkę poborów nauczycieli o 15—20 procent w zależności od grup uposażeniowych.

Według założeń projektu, minimum miesięcznych poborów nauczycieli ustalonych zostało na poziomie najniższego wynagrodzenia techników lub inżynierów. W związku z tym pensje początkujących nauczycieli wzrosną o 20 procent. Również w innych grupach, w zależności od wykształcenia i lat pracy, miesięczne wynagrodzenie zostanie podniesione.

Ulegną również podwyżce pensje wychowawczyń przedszkoli. Uregulowana zostanie także wysokość zarobków pracowników administracji szkół. Ureguluje się także kwestię dodatków w szkolnictwie zawodowym. Ustalony zostanie ponadto dodatek dla pracowników oświaty posiadających tytuły naukowe, co pozwoli na przyciągnięcie do pracy w szkolnictwie wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin wiedzy.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, dyskutowanym obecnie w związku z regulacją płac nauczycieli, jest wprowadzenie dodatku dla wykładowców w klasach łączonych. Nauczyciele ci mają bowiem szczególnie trudne warunki pracy.

W wyniku regulacji przeciętna płac nauczycielskich będzie wyższa niż obecna przeciętna płac w gospodarstwie narodowym, na regulację godzin pracy i płac nauczycieli trzeba przeznaczyć w skali rocznej ponad miliard złotych.

Regulacja płac obejmie około 200 tysięcy nauczycieli szkół podstawowych, średnich, zawodowych, specjalnych, zakładów kształcenia nauczycieli, wychowawców przedszkoli, internatów, świetlic i ogrodników jordanowskich.

Regulacja zostanie podniesiona o 20 procent. Również w innych grupach, w zależności od wykształcenia i lat pracy, miesięczne wynagrodzenie zostanie podniesione.

Ulegną również podwyżce pensje wychowawczyń przedszkoli. Uregulowana zostanie także wysokość zarobków pracowników administracji szkół. Ureguluje się także kwestię dodatków w szkolnictwie zawodowym. Ustalony zostanie ponadto dodatek dla pracowników oświaty posiadających tytuły naukowe, co pozwoli na przyciągnięcie do pracy w szkolnictwie wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin wiedzy.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, dyskutowanym obecnie w związku z regulacją płac nauczycieli, jest wprowadzenie dodatku dla wykładowców w klasach łączonych. Nauczyciele ci mają bowiem szczególnie trudne warunki pracy.

W wyniku regulacji przeciętna płac nauczycielskich będzie wyższa niż obecna przeciętna płac w gospodarstwie narodowym, na regulację godzin pracy i płac nauczycieli trzeba przeznaczyć w skali rocznej ponad miliard złotych.

Regulacja zostanie podniesiona o 20 procent. Również w innych grupach, w zależności od wykształcenia i lat pracy, miesięczne wynagrodzenie zostanie podniesione.

Ulegną również podwyżce pensje wychowawczyń przedszkoli. Uregulowana zostanie także wysokość zarobków pracowników administracji szkół. Ureguluje się także kwestię dodatków w szkolnictwie zawodowym. Ustalony zostanie ponadto dodatek dla pracowników oświaty posiadających tytuły naukowe, co pozwoli na przyciągnięcie do pracy w szkolnictwie wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin wiedzy.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, dyskutowanym obecnie w związku z regulacją płac nauczycieli, jest wprowadzenie dodatku dla wykładowców w klasach łączonych. Nauczyciele ci mają bowiem szczególnie trudne warunki pracy.

W wyniku regulacji przeciętna płac nauczycielskich będzie wyższa niż obecna przeciętna płac w gospodarstwie narodowym, na regulację godzin pracy i płac nauczycieli trzeba przeznaczyć w skali rocznej ponad miliard złotych.

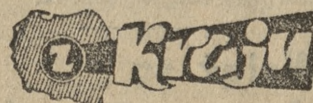
Brawo chłopie z Galewa!

Wykonali już roczny plan dostaw zboża

POZNAŃ (PAP)

4 bm. do punktu skupu GS w Brudzewie zajęli furmanki 23 chłopów ze wsi Galew, powiat Turek, którzy w tym dniu zrealizowali całkowicie roczny plan dostaw zboża.

Idąc za ich przykładem, następnego dnia (5 bm.) — wszyscy gospodarze z sąsiednich Chrzablic, w tej samej gromadzie, rozpoczęli odstawę zboża, chcąc również jak najszybciej wykonać roczny plan dostaw.



O 20 PROC. OBNIŻONO CENY GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH W WOJ. SZCZECIŃSKIM

Prezydium WRN w Szczecinie, korzystając z uprawnień przewidzianych w ustawie o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych, obniżyło do 20 proc. dotychczasowe ceny gruntów państwowych przeznaczonych do sprzedaży.

SŁOŃCE... W WALIZCE

W sklepach łódzkich ukazały się małe, wazikowe lampy kwarcowe, nazwane „Riviera”, a produkowane przez fabrykę FAMED I. „Riviera” cieszą się dużym powodzeniem klientów, co jest dowodem, jak były potrzebne.

WYKRYTO

PÓŁ MILIONA OGNIISK STONKI

Ilość ognisk stonki ziemniaczanej, wykrytych w bież. roku na terenie kraju wynosi już pół miliona. Najwięcej ognisk stonki znaleziono na terenie województwa krakowskiego i rzeszowskiego. Stonka wystąpiła tu we wszystkich powiatach.

Komentarze

Współpraca chroniąca pokój

Ogłoszony przez agencję TASS Shinnua wspólny komunikat o rozmowach w Pekinie stwierdza, że Pekin i Moskwa — po przedyskutowaniu aktualnej sytuacji międzynarodowej i sposobów walki o pokój — wyrażają zgodę na współpracę w celu rozwiązania problemów międzynarodowych — zgodny swym stanowiskiem i stwierdzeniem całkowitej jednomyślności poglądów na całość zagadnień międzynarodowych świata.

Fakt ten jest tym donioślejszy, że sytuacja międzynarodowa wciąż jeszcze nie uległa odprężeniu, sprawa zaś niewzrostu zwołania konferencji szefów rządów dotychczas jeszcze nie została sfinalizowana.

W związku z propozycjami odbycia tego spotkania w ramach Rady Bezpieczeństwa warto podkreślić, że na skutek upartego i nieprzejednanego stanowiska USA i innych wielkich mocarstw, wielki 600-milionowy naród chiński nie jest reprezentowany w ONZ. W spotkaniu więc na najwyższym szczeblu, gdyby się ono miało odbyć w ramach Rady Bezpieczeństwa, głos Chin nie byłoby słychać. Użurpatorski głos Czang Kai-szeka nie może być przecież brany poważnie pod uwagę, chociaż jest formalnie wyposażony nawet w prawo weta.

W tych okolicznościach rozległ się w pałacyku sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie głos ze stolicy Chin Ludowych, głos którego nikt na świecie lekceważyć nie może, choćby nawet udawał, że go nie słyszy.

Jednomyślnie Związek Radziecki i Chińska Republika Ludowa, oparta na żywiołach w obozie socjalistycznym zasadach pełnego równouprawnienia ustala główne wytyczne polityki dwóch mocarstw obejmujących jedną trzecią część ludności kuli ziemskiej, polityki, która ma popierać i sympatyzować z innymi jeszcze rządami i narodami świata.

Oba kraje jednomyślnie potępiają agresję na Bliskim Wschodzie, żądają szybkiego zwołania konferencji szefów rządów i wycofania z Libanu i Jordani wojsk amerykańskich i angielskich. Jako główne zadanie w chwili obecnej ustalają one: zachowanie pokoju i osiągnięcie porozumienia między państwami w sprawie redukcji zbrojeń i przerwanie doświadczeń oraz zakaz broni jądrowej. Dalej domagają się likwidacji baz wojskowych na obcych terytoriach i zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym. Oba państwa deklarują też zdecydowane poparcie dla walki narodowo-wyzwoleńczej narodów Bliskiego Wschodu i całego świata, nie wyłączonej narodów Ameryki Łacińskiej.

ZSR i ChRL stwierdzają, że obrona pokoju i niewtrącanie się do walk narodowo-wyzwoleńczych narodów półkolonialnych nie ma dla nich poparcia u tych, którzy nie chcą się zgodzić z historycznym faktem, iż wielki kolonializm bezpowrotnie minął i którzy pragną przywrócić państwu kolonialnego siłą, nie cofając się przed wywołaniem wojny. Toteż oba państwa ostrzegają niedowzmaczanie, że jeśli wojowniczy maniaczy imperialistyczni osmielą się narzucić narodowi wojnę, to wówczas pokój militujący narodzi się z krwi i łez. Wobec tego, aby zakończyć raz na zawsze z agresorami utrwalając na całym świecie wieczny pokój.

Ostrzeżenie to podyktowane jest chęcią połamania rządów znajdujących się pod wpływem tych kół, chęcią powstrzymania ich przed nieobliczalnymi krokami i zamierzeniami.

Komunikat o rozmowach radziecko-chińskich powinien więc stać się hamulcem dla kontynuatorów niebezpiecznej gry prowadzonej na krawędzi wojny, na rządy dążące do dalszego stosowania metod zimnej wojny.

Opinia świata już w pierwszych głosach, które się rozległy po ukazaniu komunikatu, podkreśla wielkie jego znaczenie. Prasa zachodnia stwierdza, że Chruszczow na spotkaniu szefów rządów będzie reprezentował nie tylko ZSR, ale i Chiny Ludowe, i wycofuje się ze swoich poprzednio szerzonych sugestii na temat rzekomych różnic między Moskwą i Pekinem.

Prasa zachodnia dodaje także, że koordynacja polityki Chin i ZSR znacznie wzmacnia pozycję Chruszczowa przy stole narad szefów, i że „Chruszczow — jak podaje angielska „Tribune” — szczerze mówi swoją polityką ocali nam życie”.

Wizyta, która zaskoczyła Zachód, wywołała poważną konsternację w kręgach imperialistycznych, które nazwały komunikat „złowrogim cieniem nad światem” („New York Times”).

Jeśli jest to złowrogi cień to na pewno nie nad światem, a nad kołami agresorów imperialistycznych gotowych dla swych dolarowych zysków, płynących z półnawrotnych nalegań przeciwko do narodów arabskich, zatopić świat we krwi.

My możemy się tylko cieszyć z koordynacji poczynań dwóch największych w świecie mocarstw socjalistycznych, których głos zawładnie na dalszym rozwoju wydarzeń nie tylko na Bliskim Wschodzie.

Gustaw BUTŁOW

Prezydent Szehab:

Wycofanie obcych wojsk sprawą najważniejszą

Nowy rząd Iraku porządkuje sprawy państwowe

PARYŻ (PAP)

W pięciominutowym przemówieniu — pierwszym, jakie wygłosił od czasu wyboru na prezydenta Libanu — gen. Szehab, wezwał naród libański do jedności, która jest podstawą suwerenności kraju i pozwoli zrealizować cele narodowe, z których „najważniejszym jest wycofanie obcych wojsk z terenu kraju”.

General Szehab, mówiąc o stosunkach Libanu z krajami ościennymi, oświadczył, że podstawą zdolną zapewnić Libanowi pokój i zachowanie godności narodowej jest szcze-

rość stosunków z braćmi krajami arabskimi oraz przyjaźń i godność wobec zagranicy.

Premier Libanu — Sami Solh, zgłosił na ręce prezydenta Szamuna dymisję swego gabinetu.

MURPHY
UDAŁ SIĘ DO KAIRU
KAIR (PAP)

Specjalny wysłannik prezydenta Eisenhowera — Robert Murphy opuścił we wtorek Bejrut i przybył do Kairu.

Przed wyjazdem z Bejrutu oświadczył on przedstawicielom prasy, iż zapatrzuje się „dość optymistycznie” na rozwój sytuacji w Libanie. Stwierdził, iż w rozmowie z nowoobranym prezydentem Libanu — Szehabem poruszonego sprawę wycofania wojsk amerykańskich, jednakże nie można jeszcze ustalić daty, kiedy to nastąpi. Murphy podkreślił, iż wojska amerykańskie opuszczają Liban, jeśli zażąda tego rząd libański.

KAIR (PAP)

Według doniesień z Bagdadu, nowy rząd iracki pracuje intensywnie nad uregulowaniem szeregu spraw natury wewnętrznej. Opublikowano tam dekret w sprawie czystki w aparacie państwowym, którego celem jest usunięcie ze stanowisk kierowniczych wszystkich osób, „stanowiących niebezpieczeństwo dla interesów społecznych”. W ramach tej czystki, usunięto ze stanowisk pracowników urzędu bezpieczeństwa z byłym naczelnikiem oddziału politycznego tego urzędu, a także wielu odpowiedzialnych pracowników w ministerstwie spraw zagranicznych, oświaty, robót publicznych i komunikacji.

Obecni przywódcy polityczni Republiki Irackiej odbywają szereg podróży po kraju — przemawiając na masowych wiecach i wyjaśniając zachodzące w kraju zmiany oraz czekające ludność zadania.

KAIR (PAP)
Premier Izraela — Ben Gurion, przyjął w poniedziałek

kolejno ambasadorów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Podczas pierwszego spotkania omawiana była sprawa brytyjskiego mostu powietrznego Cypr — Jordania, który, na skutek sprzeciwu Izraela, obecnie praktycznie nie istnieje. Anglicy chcieliby jednak, aby na wypadek konieczności, mogli przelatywać nad terytorium Izraela w drodze do Jordani.

W wypadku nieprzejednanej postawy Izraela, Anglicy zmuszeni by zostali do zaprzestania swoich wojsk w Jordani od strony Zatoki Akaba i Adenu.



Nowy prezydent Libanu — Fuad Szehab. Fot. - CAF

Pokojowe posunięcie płk. Grivasa przyjęte z radością na Cyprze

W ślad za EOKA Turcy zaprzestają akcji zbrojnej

LONDYN (PAP)

Ogłoszony w poniedziałek przez przywódcę cypryjskiej organizacji niepodległościowej EOKA, płk. Grivasa, apel w sprawie tymczasowego przerwania działań represyjnych przeciwko Brytyjczykom i Turkom, został błyskawicznie rozpowszechniony na całym wyspie. Już w kilka godzin po rozrzuconiu pierwszych ulotek na ulicach Nikozji, na całej wyspie dało się wyczuć odprężenie.

Po rozpowszechnieniu ulotek EOKA zanotowano wypadek bez precedensu. Mianowicie brytyjska rozgłośnia rządowa na wyspie po raz pierwszy przytoczyła w nadawanym dzienniku treść ulotki przyznającej się tym samym do jej rozpowszechnienia.

Rzecznik rządu greckiego komentując posunięcie EOKA stwierdził, że jeśli nie zostanie ono wykorzystane przez Turcję i W. Brytanię w celu uregulowania problemu Cypru, Grecja będzie musiała postawić sprawę wyspy w Organizacji Narodów Zjednoczonych i Radzie NATO, gdzie będzie mogła wykazać, iż apel EOKA w sprawie położenia kresu gwałtom na wyspie został bez odpowiedzi.

Arceybiskup Makarios komentując apel EOKA wyraził nadzieję, że rząd brytyjski i ludność turecka na wyspie wykorzystają te pokojowe propozycje szefa EOKA, Dighenisa, celem położenia kresu rozlewowi krwi na wyspie.

W Nikozji podano oficjalnie do wiadomości, że w pobliżu jednej z miejscowości tureckich w zachodniej części wyspy znaleziono męczeńską lat 80 i kobietę lat 75 pochodzenia greckiego martwych, z poder-

Konsekwentnie po linii

BONN (ZAP)

Rząd bński powierzył trzem firmom budującym samoloty („Weserflug”, „Ingénieurbüro Blume”, „Hamburger Flugzeugbau”) wspólne opracowanie planów nowego typu bojowego samolotu transportowego. Przed konstruktorem stawia się następujące zadania: samolot musi unieść osiem ton ładunku, być bardzo mocny oraz zdolny do startu i lądowania nie tylko na betonie lotnisk, lecz również na zwykłej ziemi, wreszcie musi osiągać przeciętną szybkość od 400 do 500 kilometrów na godzinę.

Plaszczyzny w cenie... porcji lodów

MOSKWA (PAP)

Wkrótce w kioskach ulicznych w Kijowie można będzie nabywać płaszczyzny deszczowe, które kosztować będą tyle, co... porcja lodów. Płaszczyzny takie, wykonane z papieru, nasączonego parafiną i innymi substancjami chemicznymi, wystarczą na kilka razy.

Odpowiedź Chruszczowa na list Eisenhowera

(Dokończenie ze str. 1)

banie miała miejsce jakaś pośrednia agresja.

N. S. Chruszczow oświadcza, że twierdzenie prezydenta USA o jakiejś pośredniej agresji pozbawione jest wszelkich podstaw i przysłania rzeczywistości, agresję, mającą miejsce na Bliskim i Środkowym Wschodzie, a dokonywaną przez USA i Anglię.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej Rada Bezpieczeństwa — czytamy dalej — są potrzebne mi organami międzynarodowym i powinny dawać wyraz pokojowym dążeniom narodów. Jednakże rząd USA wykorzystuje Radę Bezpieczeństwa w swych egoistycznych celach, posługując się przed stawicielami krajów, wchodzących w skład bloków militarnych, w których kierownictwie stanowią, zajmują Stany Zjednoczone. Rada Bezpieczeństwa w dalszym składzie nie jest w stanie wyłączać obiektywnych wniosków, dotyczących sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Nawiązując do sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie, szef rządu ZSRR podkreśla, że niebezpieczeństwo rozszerzenia się i zaostrenie konfliktu w tej strefie nie zostało zażegnane, a bezpieczeństwo Republiki Irackiej i innych państw arabskich — nie jest zapewnione. N. S. Chruszczow stwierdza, że wojska interwencyjne nie zostały dotychczas wycofane z Libanu i Jordani. Do strefy tej przybywały nowe kontyngenty obcych wojsk, czynione są nowe wojskowe posunięcia w krajach Paktu Bagdadzkiego.

Rząd radziecki uważa — oświadcza N. S. Chruszczow — że należy wszelkimi sposobami rozwijać kontakty i stosunki między państwami i stanami wszystkich krajów. Przywołujemy szczególnie wielką wagę do takich kontaktów — podkreśla Chruszczow.

W zakończeniu swego listu do Eisenhowera, Chruszczow wyraża nadzieję, że rząd USA poprze propozycję zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Byłby to pożyteczny krok w kierunku osłabienia napięcia i przyspieszenia na gruncie, jeśli chodzi o przyspieszenie spotkania na najwyższym szczeblu.

W swych listach do premiera W. Brytanii — Macmillana i premiera Francji — de Gaulle'a, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR informuje szefów rządów tych państw o pro pozycji rządu radzieckiego, zawartej w liście do Eisenhowera. N. S. Chruszczow daje w tym nadzieję, że rządy W. Brytanii i Francji poprą radziecką propozycję zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

„Wiara góry przenosi”

„Die Woche im Bild” (nr 241), katolickie pismo z Freiburga — wśród ciekawostek ze świata — przynosi wiadomość o człowieku, który pieszko wędruje po całym świecie, stukając do drzwi miłych z misją pokoju: „Mam stroskane serce i zmęczone nogi, ale nie przestanę modlić się o pokój” — powtarza zwykle. Przyjął go, podobno, nawet król Szwecji.

„Czy rzeczywiście, pomoże to do pokoju?” — z powątpiewaniem zapytuje tygodnik. Tak więc niezbyt wielką wagę przypisuje się na łamach katolickiego pisma skuteczności modlitwy. (ZAP)

Amatorom silnych wrażeń

„Dziki zachód” na Mazurach

Zyje się w Polsce i nie wie. A dzieją się u nas rzeczy, o których się nie śniło filozofom. Jeżeli na Mazurach w okolicach Szczytna wybuchnie w jakiejś osadzie pożar, straż pożarna nie kwapi się z ratowaniem. Wiadomo, Polacy naród lekiwy, ktoś by chciał ginać w płomieniach, skoro istnieje także niebezpieczeństwo związane z wybuchami różnych niewypalów, które przy tak dobrej okazji eksplodują.

Najgorzej, że nawet w razie braku pożarów życie jest przeraźliwie ciężkie. Na wyludnionych obszarach grasują wieloosobowe bandy, którym „ludność musi płacić stały haracz”, by uchronić się od grabieży. Był taki jeden śmieciek, dowódca posterunku granicznego na Mazurach, który próbował bandytów okelezać, ale go zaraz polscy gangsterzy nauczyli morderstwa. Systematycznie obrabowywali jego mieszkanie. Udało mu się wprawdzie uciec z życiem i nawet mu żony nie zgwałcili, ale to zapewne tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi.

Wśród bandytów naciągają całą okolicę gang akademicki — każdy członek bandy ma tytuł naukowy. Co za wyrafinowanie, tylko w Polsce, gdzie się ludzie intelektualnie snobizują, są takie rzeczy możliwe.

No co, w tych warunkach życie w Kłondyke w okresie gorączki złota — to sielanka. Nie masz jak na Mazurach! Człowiek by nie uwierzył, że takie z nas „kozaki”, gdyby nie czytał tych rewelacji w rewizjonistycznej prasie zachodnio-niemieckiej. O takich kawałach Mazurzan, jak masowe fabrykowanie fałszywych biletów kolejowych, czy produkowanie w bimbrowniach tysięcy litrów samogonu już się nawet nie wspomina, bo to u Polaków chleb powszedni.

Groza człowieka ogarnia, kiedy to wszystko czyta i zupełnie nie potrafi zrozumieć, dlaczego 350 tysięcy ludzi decyduje się mieszkać w takich warunkach, a wiele tysięcy innych przyjeżdża tu jeszcze w sezonie letnim.

Pewnie wszystko wskazuje typowego dla XX wieku pędu do silnych wrażeń.

Przez przeoczenie chyba redaktorzy „Ost-West-Kurier” nie napisali o dobrze znanych w piśmiennictwie białych niedźwiedziach, które spacerują po ulicach polskich miast i o duchu Adolfa Hitlera, który spod Kętrzyna, gdzie mieściła się kwatera führera, zapędza się aż pod Szczytno i straszy dzieci, bo bez względu na porę roku chodzi w kałesonach systemu dr. Jäger. (ZAP)



KP CHILE WYSZŁA
Z PODZIEMIA

Jak donoszą z Santiago de Chile, prezydent Chile — Ibañez, podał ustawę, przewidującą zniesienie tzw. „ustawy o obronie demokracji” i przywrócenie KP Chile prawa do legalnej działalności. Nową ustawę zaaprobowali w tych dniach Senat i Izba Deputowanych chilijskiego Kongresu Narodowego.

14.300 ŻOŁNIERZY USA
W LIBANIE

Jak donoszą z Bejrutu, tysiąc żołnierzy amerykańskich wyładowało we wtorek w Libanie. Ogółem liczbą wojsk amerykańskich na terytorium tego kraju wynosi obecnie 14.300 żołnierzy.

BALON NA WYSOKOŚCI
40.000 M

Uniwersytety w Rochester (Kanada) i Saint Louis (USA) wypuściły w powietrze dwa balony z plastiku, unoszące aparaty naukowe do badania natężenia promieniowania kosmicznego.

707 ALGIERCZYKÓW ZABITO
W UB. TYGODNIU

Według danych dowództwa francuskiego, w toku walk w ubiegłym tygodniu, zabito 707 żołnierzy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, a 133 wzięto do niewoli.

POWÓDZ W ARGENTYNIE

Wskutek ulewnych deszczów, na południu Argentyny zalane zostały tam olbrzymie obszary.

WIZYTA SPAKA W RZYMIE

Generalny sekretarz NATO — Spaak, przybył w poniedziałek do Rzymu. Wizyta jego, w czasie której przeprowadził rozmowy z ministrami włoskimi, potrwa dwa dni.

Wciąż są „humanitarni”

Na procesie w Ulm były generał SS — von Becklewsky, oświadczył, że zaistniałoby komór gazowych w obozach koncentracyjnych było aktem humanitarizmu. Będąc kiedyś świadkiem masowego rozstrzelania Żydów, Himmler doznał, ponoć zoku nerwowego. By uspokoić sumienie, rozkazał oddać tylko w tak „humanitarny” sposób wyprawić miliony „Untermenschen” na tamten świat. „Reuter” podał tę wiadomość bez komentarza. My również. (ZAP)

Gaston Mullegg nie żyje

LOZANNA (PAP)

Prezes Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej — Gaston Mullegg, który niedawno bawił w Poznaniu, zginął w katastrofie samolotowej. Mullegg prowadził własną awionetkę, obwoźąc gości na Lozannę i przed lądowaniem, samolot jego, z niewiadomym przyczyną, spadł na ziemię. Gaston Mullegg zmarł na miejscu, a pasażerowie jego samolotu są ciężko ranni.

Bójcie się kobiet planiści!

Obszerniejsze kiedyś u-
lice waszego miasta?
Sprośbujcie, bo wtedy nasu-
ją się wam ciekawe spostrzeże-
nia. Jakże mało jest kobiet,
mających czas na dalekie spa-
cery lub na oglądanie wy-
staw... Znacznie więcej spoty-
kamy takich kobiet, które po
pracy spieszą do sklepów, by
wyjść stamtąd z siatkami peł-
nymi zakupów lub wracają do
domu z dziećmi zabranymi ze
żłobka czy przedszkola. Kobie-
ty się spieszą, gdyż czekają
na nie niekończące się nigdy
zajęcia domowe.

Z myślą o ułatwieniu życia
kobietom budowano urządze-
nia socjalne i z myślą o ko-
bietach nowe osiedla miały
być tak planowane, aby „pod
ręką” znajdowały się sklepy
spożywcze, mięsne, placówki
usługowe — pralnia, szewc,
krawiec...

W okresie akcji zmniejsza-
nia naszej administracji i re-
gulowania stanu liczebnego
załóg w fabrykach — zwalnia-
niano z pracy kobiety nie ma-

jące odpowiednich kwalifika-
cji zawodowych. Wiele z tych
kobiet nie zrezygnowało jed-
nak z pracy, lecz zmieniło tyl-
ko rodzaj zajęcia, ponieważ na
ich barkach spoczywa utrzy-
manie rodziny. Falszywa teo-
ria, że większość kobiet prze-
stanie pracować, nie zdała
egzaminu. W dalszym ciągu
kobiety stanowią 1/4 wszyst-
kich zatrudnionych — i nie
ma tu — bo nie może być —
tendencji niższych.

Jednakże to fałszywe ocenia-
nie sytuacji o wyparciach kobiet
z pracy zawodowej miało bar-
dzo ujemny wpływ na rozwój
urządzeń socjalnych. W pla-
nach na 1958 r. zaprojekto-
wano tylko niewielką ilość no-
wych żłobków i przedszkoli,
czy świetlic przyzakładowych,
choć w 1957 r. w całym
kraju powstało zaledwie 5 no-
wych żłobków i 7 nowych
przedszkoli. Nie liczone są z
tym, że urzędnicza zwolnio-
na z administracji będzie pra-
cowała jako robotnica lub eks-
pedientka — i jej dzieci na-
dal będą potrzebowały opieki

placówek socjalnych, które od
dawna cierpią na przeludnie-
nie. Zdarza się bowiem, że na
jedno dziecko przypada... 80
cm kw. powierzchni — zamiast
wymaganej normy 2,4 m kw.
w przedszkolu i 3,2 m kw. w
żłobku.

100 proc. dzieci znajduj-
ących się obecnie w żłobkach —
to dzieci matek pracujących.
Można więc bez błędu prze-
widzieć, że te same dzieci trze-
ba będzie przyjąć do przed-
szkole. Jednakże zakłady pracy
nie tylko nie planują budowy
nowych urządzeń socjalnych,
lecz niektóre fabryki nawet
zaczęły je likwidować. Nato-
miast rady narodowe, które
przejęły część placówek so-
cjalnych, po prostu zadowolili
się tym faktem, nie wykazu-
jąc żadnej troski o dalszy roz-
wój koniecznych urządzeń.

Gwoli prawdzie — urzęd-
nia socjalne istnieją przy
wszystkich prawie większych
zakładach produkcyjnych, lecz
dzieci pracowników z małych
fabryk, handlu, spółdzielczo-
ści muszą korzystać z placó-
wek prowadzonych przez mia-
sto. Ilość miejsc jest tam ogra-
niona i matki są w wiecz-
nym kłopotcie, w jaki sposób
zapewnić opiekę dzieciom.

W obecnej sytuacji, gdy za-
kłady same gospodarzą na
swoim terenie, gdy spółdziel-
czość może przeznaczyć powa-
żne kredyty na opiekę nad
dziećmi pracowników (a spół-
dzielczość zatrudnia 75 proc.
ogółu kobiet pracujących), gdy
rady narodowe samodzielnie
decydują o wydatkach budżet-
owych — warto zastanowić
się nad rozwiązaniem trudne-
go problemu zapewnienia dzie-
ciom opieki w czasie pracy
matek. Najlepszym rozwiąza-
niem byłoby równomierne roz-
łożenie ciężaru budowy placó-
wek socjalnych na zaintereso-
wane w danej dzielnicy za-
kłady pracy.

Równocześnie trzeba koniecznie
zwrócić uwagę na budowni-
ctwo socjalne w nowopowsta-
jących dzielnicach miasta oraz
osiedlach przyzakładowych.
Przed wszystkim tam nie mo-
że zabraknąć socjalnych pla-
cówek.

Podobna korekta planów
budowlanych jest niezbędna
przy rozmieszczaniu sklepów
i zakładów usługowych. W bu-
downictwie spółdzielczym i
ZOR-owskim jest tych skle-
pów za mało, a gdy się je ur-
ządza, to nie wiadomo dla-
czego według następującego „klu-
cza” — jeden spożywczy, je-
den mięsny, jeden obuwniczy,
jeden z materiałami elektro-
technicznymi... buty kupuje
się raz na kilka miesięcy, a
lampę raz na kilka lat. Pie-
czywo, tłuszcz, mleko, jarzy-
ny — codziennie. Potem sklep
z materiałami elektrotechni-
cznymi i świecami, a w
sklepie spożywczym tworzą się
kolejki, tak niepotrzebne i tak
zniechęcające przez kobiety
pracujące zawodowo.

Czy to naprawdę tak tru-
dno bardziej rozsądnie zapla-
nować i wykonać urządzenia,
które ułatwią życie kobietom
i pomogą im w pogodzeniu
pracy zawodowej z zajęciami
domowymi bez niepotrzebnego,
nadmiernego wysiłku? Bójcie
się kobiet, planiści!

Grażyna ZIELSKA

CZYŻBY SAHARA?



Autentyczne zdjęcie z polskiej „Sahary” — czyli z wyd-
m piaszczystych koło Łeby...

CAF — fot. Kosycarz

Śladem konkursu

Gdzie można się... nie topić?

Konkurs nasz „Po co się to-
pić?” zakończył się. Począ-
ta starczy dziesięć tysięcy od-
powiedzi, które świadczą nie-
tylko o znajomości przepisów,
lecz również o ogólnym zain-
teresowaniu społeczeństwa sa-
mym problemem. Okazuje się,
że nikt nie chce się topić. O
nie! Prawie każdy natomiast
chce trochę w lecie popływać
a co najmniej wypakać się. A
z tym, to już naprawdę źle.

„Róbcie takie konkursy —
pisze obywatel Pasiński z Poz-
nań — a jednocześnie staraj-
cie się o to, by mieszkańiec
naszego miasta znalazł gdzieś
miejsce do kąpielii”.

Rzeczywiście, coraz więcej
jest tablic z groźnym napisem
„Kąpiel wzbroniona...”. Coraz
częściej grupy rozebranych
osób z udręką patrzą na wo-
dę, krążą po brzegu zastana-
wiając się nad rosnącym dy-
lematem: cierpieć upał, czy
naruszyć zakaz? Zresztą prze-
czytajmy co pisze nasz Czy-
telnik — Jerzy Tarnowski.

„Poznań ma blisko 400 tys.
mieszkańców. Na te 400 tys.
mamy 4 strzeżone kąpieliska.
Czy 4? Bo np. plaża na De-
bnie nie jest nawet ogrodzona.
Drugą plażą, na której nie ma
żadnej opieki, są Łazienki
Rzeczne. Zresztą, gdyby nawet
na tej plaży był strażnik, nikt
by prawdopodobnie się nie ką-
pał, do tego stopnia jest za-
nieczyszczona. Tak więc, prak-
tycznie, z 4 oficjalnych ką-
pielisk, pozostały już w Poz-
nań tylko 2: Rusalka i Nie-
stachów. Czy to wystarczy?
Na pewno nie. Czy np. miesz-
kaniec Rataj, pójdzie na pla-
żę w Solcu mieszkać nad
samą Wartą? Moja propozy-
cja. Zbudować na Warcie kil-
ka kąpielisk, a do każdego z
nich przydzielić dwóch rato-
wników i milicjanta. Nie by-
łoby wówczas potrzeby bez-
ustannego krążenia motorów-
ki MO po Warcie. Można by
wprowadzić pewne opłaty, każ-
dy chętnie zapłaci, by móc wy-
kąpać się legalnie i bezpiecznie.
Z ewentualnych dochodów,
można by w przyszłości
założyć głośniki, kiosk z wo-
dami itp.”.

Nie lepsza sytuacja jest rów-
nież i na terenie województwa
pozańskiego. Oto tylko ury-
wek z listu, otrzymanego z Ju-
trosina:

„Przez nasze miasteczko
przepliwają dwie rzeczki, Or-

la i Ręca. Dotychczas ką-
palimy się w Ręce, gdzie
były odpowiednie warunki —
naturalna plaża. Obecnie pre-
zydium MRN wydało zakaz
kąpielii. Chcąc zatem wypakać
się musimy jechać do odleg-
go o 25 km Rawicza lub Kro-
toszyna, gdzie znajdują się ba-
seny pływaków. A przecież po
pracy pragniemy wykorzy-
stać i wodę i słońce”!

Widzimy więc, że warto za-
stanowić się, gdzie istnieją
miejsca, w których przy pew-
nym, możliwie minimalnym
nakładzie kosztów, można by
już obecnie uruchomić kąpie-
liska. Do pomocy w wyszu-
kaniu takich miejsc zaprasza-
my wszystkich Czytelników.
Prosimy o nadsyłanie propo-
zycji. Zapraszamy do tego tak-
że wszystkie zainteresowane
instytucje.

A więc Czytelniku! Gdzie
można korzystać z kąpielii
nie narażając się na utopienie?
Najcenniejsze wypowiedzi bę-
dą premiowane.

W roku 1959

— większa samodzielność

Uzyskaliśmy niektóre dane,
dotyczące planów budżeto-
wych na rok przyszły. Jakkol-
wiek dane te nie są jeszcze
ostateczne, sprawy budżetowe
bowiem staną się przedmio-
tem jesiennych obrad Sejmu
— na ich podstawie można zo-
rientować się w kierunkach
niektórych zmian w gospodar-
ce finansowej państwa, a
zwłaszcza rad narodowych.

Ponieważ żadne województ-
wo nie jest we własnym
kiesie samowystarczalne fi-
nansowo — przewiduje się na
rok przyszły, podobnie jak w
latach ubiegłych — utrzyma-
nie systemu dotacji central-
nych.

Obejmą one kwotę ponad 16
miliardów złotych. W szeregu
wypadków sumy przeznaczo-
ne z budżetu centralnego dla
województw będą mniejsze niż
w latach ubiegłych, a to
wskutek przekazania radom
narodowym szeregu upraw-
nień gospodarczych, które z
kolei przynosić będą poważne
dochody. Tak np. miasto Po-
znań, które w roku bieżącym
otrzymuje z budżetu central-
nego 85.896 tys. złotych — w
roku 1959 otrzyma 23.423 tys.
złotych, a województwo po-
znańskie, dotowane w bież.
roku sumą 503.832 tys. zł —
otrzyma w roku przyszłym
300.576 tys. zł z budżetu cen-
tralnego.

Większe w przyszłym roku
dochody własne rad narodo-
wych wynikać będą m. in. ze
zwiększonych marż w handlu
detalicznym, ze wzrostu wpły-
wów podatkowych, zwłaszcza
podatku od lokali i od nieru-
chomości, z opłat elektryfika-
cyjnych i innych. Samo zwięk-
szenie marż w handlu już w
roku bieżącym przyniesie ra-
dom narodowym blisko półto-
ra miliarda złotych w skali
opólnokrajowej.

Dodatkowym źródłem do-
chodów rad narodowych będą
wreszcie podatki płacone przez
zakłady przemysłu kluczowe-
go. Struktura organizacyjna

To was z pewnością zainteresuje

W SZKLARSKIEJ
PORĘBIE...

Szklarska Poręba chwyciła
„drugi oddech”, i być może,
stanie się wkrótce „modną”. 80
proc. spośród 168 domów weza-
sowych doprowadzono już do
porządku, doprowadzając do
każdego pokoju wodę ciepłą i
zimną, powiększając ilość ła-
zienek. Do dyspozycji wezaso-
wiczów oddano 4 kluby, w któ-
rych codziennie odbywają się
wieczorki taneczne z tradycyj-
ną „zgaduj — zgadula”.

W KARPACZU

Wielką popularnością wśród
wezasowiczów i turystów cie-
szy się w tym roku Karpacz.
Miejsca w domach wezasowych
zapełnione są całkowicie. Du-
ży ruch panuje również w
schroniskach „Bronka Cze-
cha”, „Samotni” i „Pod Łom-
niecką”.

W tym roku turyści i weza-
sowicze po raz pierwszy od
kilku lat z zadowoleniem
stwierdzają, że Karpacz szyb-
ko odrabia swoje dotychczas-
sowe zaniechania i zaczyna
wracać do dawnej świetno-
ści. Już wkrótce staraniem O-
siedle Rady Narodowej zo-
stanie tu otwarty nowy ho-
tel.

Polski Związek Motorowy zor-
ganizował koło Dorotu Wezaso-
wego PTTK strzeżony park
dla samochodów i motocykli.
Zostały także gruntownie od-
remontowane i uporządkowane
dwa piękne baseny kąpielowe,
a na zalewie koło wodospadu
można wypożyczać kajaki i
łódki.

Miejscowe władze zatroszczy-
ły się również o estetykę do-
mów i ulic. Przystąpiono do
porządkowania parków, skwe-
rów i zieleni. Dyrekcja
PWP przeznaczyła ponad 2
mln. złotych na remonty kapi-
talne i bieżące domów weza-
sowych. Znacznie poprawiło
się również zaopatrzenie Kar-
pacza.

Propozycje Komitetu dla spraw Tysiąclecia

- Uroczysta sesja Sejmu PRL
w Poznaniu lub Gnieźnie
- Wystawa: Tysiąc lat polskiej
granicy zachodniej

Jak nas informuje Wojewódz-
ki Komitet dla Spraw Tysiąclecia
naszej administracji i re-
gulowania stanu liczebnego
załóg w fabrykach — zwalnia-
niano z pracy kobiety nie ma-

nizować w Gnieźnie „spotka-
nia trzech braci Słowian”, na
które proponuje się zaprosić
przedstawicieli parlamentów
Polski, Czechosłowacji i
RFSRR. (wjc)

Prace badawcze na polu grunwaldzkim

W związku z 550 rocznicą bitwy
pod Grunwaldem jesienią br. roz-
poczyna się prace wykopaliskowe,
mające na celu zdobycie materia-
łów dowodowych, potwierdzają-
cych historyczne opisy Długosza o
przebiegu bitwy pod Grunwaldem.

40 jezior na Kaszubach zwrócono właścicielom

Dziesiątki jezior — stanowiące
jedną z największych bogactw
Pojezierza Kaszubskiego, podlega-
ły do niedawna administracji Pań-
stwowych Gospodarstw Rybnych i
Dyrekcji Lasów Państwowych.
Mniejsze jeziora nie były eksploa-
towane i należały chronione. O-
becnie w woj. gdańskim rozpocze-
to zwracanie tych jezior właście-
ciom. Dotychczas oddano ich
już 40. (PAP)

W REZERWACIE „DZIKICH KONI”

Zakład Doświadczeń
Polskiej Akademii Nauk w
Popielnie (pow. Pisz) pro-
wadzi m. in. hodowlę koni-
ków polskich najbardziej
zbliżonych do tarpanów.
W rezerwacie o powierzchni
320 ha żyje w stanie dziko-
kim tabun składający się
z 24 koni.

Tylko w czasie najcież-
szej zimy koniki dokarmia-
ne są przez pracowników
Zakładu.

Na zdjęciu: w rezerwacie.
CAF — fot. Kondracki

Zanieczyszczanie wód ściekami fenolowymi karalne!

Według danych Polskiego Związ-
ku Wędkarskiego wiele fabryk i
zakładów pracy nadal lekceważy
sobie przepisy zabraniające odpro-
wadzania do wód, szkodliwych dla
żywych organizmów ścieków feno-
lowych. W wielu wypadkach PZW
zmuszony był wystąpić przeciwko
fabrykom na drogę sądową w ce-
lu pokrycia wyrządzonych szkód.
I tak np. fabryka „Solvay” w
Krakowie zmuszona została do
wypłacenia ok. 200 tys. zł. W to-
ku zatwierdzenia znajdują się spra-
wy o zanieczyszczanie wód przez
Cielwiskę w Jeleniej Górze, cu-
drownie w Nowym Stawie i droż-
nianie w Józefowie. Odszkodo-
wania sięgają tu sumy 1 mln. zł.
PZW w pracy swej utrzymuje
kontakt z innymi instytucjami.
Wspólnie z PTKK wziął udział w
pracy Komisji Kwalifikacyjnej,
mającej na celu ocenę nadstą-
pnych ankiet w sprawie zanieczysz-
czania wód.



M. Kasprzak
R-6

Witaszyce mają basen pływacki

Witaszyce zaczynają dystansować Jarocin. Ostatnio po wybudowaniu Domu Socjalnego, ukończono już budowę 25 m basenu pływackiego. Uroczyste otwarcie basenu nastąpi 10 sierpnia br. i zainaugurowane zostanie meczem pływackim, na który przybędą pływacy krotoszyńskiej Astry.

Spółeczeństwo Jarocina powinno brać żywy przykład z mieszkańców Witaszyc, którzy zamierzenia szybko realizują. Jarociniacy jakoś strosiają od pracy przy budowie stadionu w obiekcie którego ma również mieścić się basen pływacki. (alk)

Przygotowania do dożynek

Kółka rolnicze w powiecie jarocińskim czynią już przygotowania do obchodów dożynek. Tegoroczne obchody dożynek odbędą się pod hasłem: Budujemy „Dom Rolnika” z przeznaczeniem dochodów na ten cel. W Panience 12 par ćwiczy już wieczorem tańce i pieśni dożynkowe. Podobnie i w Kotlinie, Magnuszewicach, Golinie, Cielczy czynione są przygotowania do dożynek. Pierwsze tegoroczne obchody odbędą się 15 i 17 sierpnia.

Na budowę Domu Rolnika organizacje i instytucje rolnicze oraz indywidualni rolnicy wpłacili już 63.265 zł. Obecnie trwa współzawodnictwo, które Kółko Rolnicze zorganizuje najprawdopodobniej i przekaże największą kwotę na ten cel. (alk)

Z przechadzek po Kaliszu

Nic się nie zmieniło od roku w barze mlecznym przy ul. Śródmiejskiej (koło ratusza). Jest tak samo niechlujny jak ongiś. Stali bywalcy przyjmują widocznie nieestetyczny wygląd lokali, niedomyte kubki, wannę z lodami bez przykrycia, jako nieuniknioną konieczność. A przydałaby się natychmiastowa interwencja.

W porównaniu z Poznaniem Kalisz posiada piękne kwiat-

Sierpień	Imieniny
7	Kajetana, Konrada
czwartek	

Teatry

KALISZ — „Majster i czeladnik”; ZAGÓRÓW — „Czarodziejska rzepka”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Na plaży” (włoski, 18 l.); Wolność: „Motyl z Nefritu” (chiński); Gnieźno — Polonia: „Dobry wojak Szwajk” (czeski, 16 l.); Lech: „Szatan zadróści” (NRF 16 l.); OSTROW — Roma: „Tanczymy wśród gwiazd” — (aust., 16 l.); Słońce: „Folies Bergères” (franc., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Bosonoga Contessa” (USA, 18 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.10 — muzyka dla wszystkich; 16 — z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — walc Jana Straussa; 16.45 — koncert reklamowy; 17 — aud. dla młodzieży; 17.30 — utwory Jana Sebastiana Bacha; 18 — reportaż literacki; 18.20 — szwedzkie melodie rozrywkowe; 18.35 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 19.05 — aud. dla wsi; 19.20 — koncert zyczeń muzyki poważnej; 20 — rozmaiteści czyli magazyn literacki; 21.26 — wiad. sport.; 21.30 — gra orkiestra Raymonda Le Perra; 21.50 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.55 — z cyklu: „Wieczory antyczne”; 22.10 — recital fortepianowy Klary Langer-Daneczek; 22.30 — w rytmie tanecznym.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Zdrowie — to najcenniejszy skarb

Pod takim hasłem w sali Podofie. Szkoły MO, rozpoczęła się 30 ub. m. sesja MRN w Pile, 36 radnych na 50 i niestety tylko garstka gości — obywateli miasta z trudem wysłuchała z uwagą do końca bardzo obszernego referatu sprawozdawczego Wydziału Zdrowia. Nie sposób w ramach niniejszego skróconego opisu streścić interesujące sprawozdanie, toteż ograniczymy się do nakreślenia najważniejszych zagadnień, których dyskusyjne ujęcie wprowadziły na salę momenty wielkich napięć i stanowiły punkt szczytowy meritum sprawy.

Jeżeli bowiem zdrowie czło- wieka jest najcenniejszym skarbem, to dyskusja winna była ogniskować się dookoła sposobów chronienia tegoż przecież codziennie zagrożonego go zdrowia, a w wypadku niedomagań niebezpiecznych — przyjsie ze skuteczną pomocą. Należy więc ubolewać, że na sesji mówiono stanowczo za dużo o niewątpliwie ciekawych i nawet ważnych sprawach miejskiej służby zdrowia, jak np. o braku kucych kubkach na jednym z oddz. szpitala, a nie o najważniejszej w tej chwili dla Pili sprawie wysokiej śmiertelności niemowląt i o sposobach zmniejszenia jej do możliwego minimum.

Referat poświęcił temu problemowi zaledwie kilka słów

odsyłając uwagę zebranych do odczytanego po referacie protokołu z narady pediatrycz-

dane MK Pl. Gosp	rok	dane szpitala
śmiertelność niemowląt w ‰		
11,9	za r. 1956	10 ‰
11,6	za r. 1957	9,7 ‰
12,3	za I półrocze 1958	
	nie podano danych	

Tu zaczęły się protesty Wydziału Zdrowia i Szpitala, negujące w całej rozciągłości — przedstawione cyfry MKPl. Gospodarczego. Mówiono nawet o oddaniu sprawy do sądu. Szkoda wielka, że sala nie była wypełniona na brzegi mieszkańcami pilskimi, którzy niewątpliwie wniesliby bardzo dużo cennych uwag do już w tej chwili namiętne toczącej się dyskusji.

Doszło nareszcie do punktu ciężkości obrad. Zaczęły się mediacje, które zakończyły się powołaniem komisji, która zba da i opublikuje w niedalekiej przyszłości wyniki jej dociekań.

Bijemy na alarm i apelujemy do Wydziału Zdrowia, aże by konstruktywnie ustalił skuteczną walkę w ratowaniu życia naszych niemowląt. W pierwszym rzędzie trzeba od zaraz obsadzić wakujący etat pediatry II stop. To zresztą zaleciła już 28 maja narada pediatryczna, obradująca z udziałem poznańskich specjalistów w Pile. Mamy zaś do kompetentnych władz z powodu niezrealizowania do dnia dzisiejszego tego punktu nara dy majowej!

Pila dźwierz w śmiertelności niemowląt smutny prym w całym województwie. Przeciętna krajowa jest niższa od pilskiej. Należy dogłębnie przeanalizować przyczyny zgonów z podziałem na leczonych i nieleczonych, wyznaczyć najczęstsze przyczyny zgonów, skoncentrować na oddziale pediatrycznym szpitala miejskiego najlepszych lekarzy — specjalistów, pielęgniarki i salowe.

Lecznictwo zamknięte — jak to z naciskiem podkreślił przewodniczący PMRN — ma na przestrzeni minionych lat wspaniałe osiągnięcia w innych dziedzinach służby zdrowia, przybywają coraz to nowi i lepsi lekarze, notujemy wzrastające wprost symptymy najwyższych poświęceń lekarzy miejskiego szpitala dla swych pacjentów (na przykład odczuby w wypadku krwi). Ta postawa lekarzy zasługuje na pochwały najwyższego stopnia.

Wystąpienie przedstawiciela lecznictwa otwartego wprawdzie na salę swoim spokojem i rzeczowością po burzliwych sporach ton pojednawczy, a określenie stanu obecnego lecznictwa otwartego jako tylko dostatecznego przy jednoczesnym nakreśleniu dróg naprawy przyjęli obecni z dużym zadowoleniem. W przychodniach rejonowych i obwodowych będzie dobrze, jeżeli etaty lekarskie będą stałe.

Wywody pracownika stacji sanitarno-epidemiologicznej zorientowały obecnych o rozległych zadaniach stacji. Władze terenowe i stacja powinny z sobą jednak ściśle współpracować, aby w Pile raz na zawsze zniknęły już nawet przy słowione brudy.

Pogołowienie ratunkowe ma na swoim koncie olbrzymie

nej 28 maja br., to należy się dziwić, że nie lekarz i nie radny, a pracownik Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego przy MRN z punktu widzenia statystyki nakreślił całą ostrość tego zagadnienia, które już od kilku lat na naszym terenie stanowi prawdziwą katastrofę. Oto ilustracja cyfrowa w dwóch przeciwstawnych sobie wersjach:

plusy. Fakt ułożenia jego w nowych pomieszczeniach przy szpitalnych usprawni jeszcze w większym stopniu styl pracy. Zdarzające się wypadki meldowania wizyt domowych u „chorych”, mocno „za gazowanych” alkoholem, u dzieci zabkujących, czy nawet u osób, osobliście zgłaszających wizyty i kładących się dopiero do łóżka, kiedy zjawia się w mieszkaniu lekarz, winny znaleźć swój epilog w kolegium orzekającym.

Sumując, stwierdzamy, że ostatnia sesja MRN w Pile, poświęcona zagadnieniom służby zdrowia, stała na wysokim poziomie i w swoich dalszych skutkach dobrze się przysłuży całemu społeczeństwu pilskiemu.

K. C.

Potrzebni na Dolnym Śląsku

200 nauczycieli może znaleźć zatrudnienie w szkolnictwie podstawowym na terenie woj. wrocławskiego. Największe zapotrzebowanie zgłosiły powiaty: Bystrzyca Kłodzka, Dzierżoniów, Góra Śląska, Kamienna Góra, Lwówek Śląski, Nowa Ruda, Zgorzelec — średnio po 20 do 40 nauczycieli (nauczycielek). Ponadto wolne miejsca pracy dla nauczycieli są we wszystkich innych powiatach. Od kandydatów (kandydatek) wymaga się świadectwa ukończenia liceum pedagogicznego.

We wszystkich wypadkach zapewniony przydział mieszkania, przy czym w miejscowościach liczących poniżej 2 tys. mieszkańców nauczycielowi przysługuje mieszkanie bezpłatne.

Należy podkreślić, że wszystkie szkoły i mieszkania mają światło elektryczne, ponadto Dolny Śląsk znany jest z gęstej sieci połączeń kolejowych i autobusowych.

5 nauczycieli wychowania fizycznego (kobiet) może otrzymać pracę w szkołach 11-letnich na terenie woj. wrocławskiego.

☆

3 inżynierów-radiotechników zaangażuje Technikum Radiotechniczne w Dzierżoniowie. Pokoje służbowe zapewnione, w przyszłości — mieszkanie rodzinne.

Inżyniera-mechanika z długoletnim stażem zawodowym

Oszukiwał by grać w „Totka”

25-letni mieszkaniec Ostrowa Wlkp., Józef Bednarczyk kupował, typował i wysyłał kupony „Toto-Lotka”. Szczęście nie chciało mu się jednak uśmiechnąć. W kieszeni były zaś pustki. Popelnił więc szereg oszustw, wyłudając na przestrzeni 1958 r. od wielu ludzi większe ilości pieniędzy. I tak np. od kwietnia do lipca br. hazardzista wyłudził 17.300 zł, które zużył na grę w „Toto-Lotka”. W rezultacie zamiast dojść do fortuny — trafił za kratki. (alk)

Sport

„Totek” płaci

W zakładach piłkarskich na 3 bm. stwierdzono 2 rozwiązania bezbłędne (13 trafień) — wygrane po 81.767,40 zł, kuponów z jednym błędem wygrane po 4.068 zł, 517 kuponów z 2 błędami — po 315 zł i 3900 z trzema błędami — po 41 złotych.

W „Sześciuświętej 7” stwierdzono 28 rozwiązań z pięcioma trafieniami — po 459 zł i około 400 z czterema trafieniami — po 69 zł.

„Toto-Lotek” przyniósł następujące wygrane: cztery z 5 trafieniami premiovymi — po 226.057 zł, 54 rozwiązania z pięcioma trafieniami zwykłymi — po 16.744 zł, 3985 kuponów z czterema trafieniami — po 340 zł i 80579 z trzema — nagrody po 16 zł.

Z terenu Poznania wyłoniono w „Toto-Lotku” jedną piątkę premionową wypełnioną w kolekturze poznańskiej, pięć piątek zwykłych, 394 rozwiązania z czterema i 8.393 z trzema trafieniami.

W zakładach piłkarskich stwierdzono w Poznaniu dwa z 1 błędem, 39 z dwoma i 292 z trzema błędami. Na konkurs „Sześciuświętej Siódemki” nadesłano 2880 kuponów, z tego wyłoniono 1 z pięcioma trafieniami i 24 z trzema trafieniami.

Kłopoty Poznania z budową przystani

KS Poznania, który we wrześniu br. obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia, pragnie z tej okazji oddać do użytku nową, obszerną i nowoczesnie wybudowaną przystań nad Wartą, przeznaczoną dla wioślarzy, kajakarzy i motorowodniaków.

Koszty budowy zaplanowano na nieco 4 mln. zł. Na ten cel wyasygnowano przez Radę Główną Startu zamiast 3 mln. tylko 2.200.000 zł. Kwotę tę już wykorzystano. Obecnie Poznań od wielu tygodni zabiega o dalsze kredyty na wykończenie tego obiektu, jeszcze przed majowymi się odbyć wioślarskim mistrzostwami Europy. Potrzeba jeszcze około pół miliona zł. Przedsiębiorca zagroził zejściem z budowy, skoro do 15 bm. nie otrzyma

Na zgrupowaniach przygotowują się hokeiści do decydujących walk

W najbliższą niedzielę rozpoczyna walki w obu ligach hokeiści na trawie. Jednocześnie w Sierakowie czynny jest obóz kadry młodzieżowej przed meczem Pol-

znańscy akademicy, których czeka ciężkie walki o utrzymanie w I lidze, przebywają jeszcze na zgrupowaniu w Margoninie. (Dziękujemy im za pozdrowienia! —



Hokeiści na obozie w Sierakowie.

Fot. K. Przychodzki

ska — NRD, który odbędzie się w Bydgoszczy. Na obozie pod kierownictwem trenerów Kasiego (na zjedzie na pierwszym planie) i Kędzi zgrupowanych jest 26 młodych zawodników pochodzących z województwa warszawskiego, katowickiego i poznańskiego. Po-

dobrze byłoby, żeby władze miejscowe przysłyły Poznaniu z pomocą wzgl. popartyły starania u narodowych czynników w sto-

licy. Nowy obiekt nad Wartą prezentuje się już dzisiaj okazale. Będzie on zapewne zwiedzany przez miliony sportowców wodnych w okresie wielkiej batalii wioślarskiej w Poznaniu.

Sprawę przyjsia z pomocą Poznania uważać trzeba za pilną m. in. dla zmagazynowania licznego sprzętu z poszczególnych dyscyplin sportowych tego klubu. (tp)

red.). Również i pozostałe drużyny od kilkunastu dni wznowiły swoje treningi.

Bardzo ciekawie zapowiadają się rozgrywki w I lidze pomiędzy prowadzącą w tabeli Wartą i jej najgroźniejszym przeciwnikiem Grunwaldem. Trzecie miejsce zajmuje mistrz Polski — gnieźnieńska Stella. Również o wejście do I ligi zacięta walka toczy się między poznańskim Lechem i stołecznym Rzemieślnikiem.

W niedzielę AZS będzie miał w Poznaniu za przeciwnika Stellę, a Warta — Siemianowiczanke. Start w Gnieźnie gościć będzie Piast z Gliwic, Polonia Środa zmierzy się z Grunwaldem, a Włókno uderzy w podróz do katowickich akademików. (p)

Turniej zapaśniczy

juniorów Polska — NRD odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Bydgoszczy w wagach od muszej do ciężkiej. Niemcy wystawiają jedną drużynę, Polska — trzy. Skład zespołów polskich nie został jeszcze ustalony, pewnym jednak jest, że znajdzie się w nim kilku poznaniaków i zawodników ze Swarzędza.